

Publikacja: 03.12.2018

Afera KNF: wnioski NBP do sądu ws. publikacji tekstów w mediach

Marek Domagalski

NBP chce zablokowania tekstów sugerujących, że prezes banku może mieć związek z aferą KNF.

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło sześć wniosków Narodowego Banku Polskiego o tymczasowe zabezpieczenie na czas zapowiadanych dopiero procesów o ochronę dóbr osobistych przeciwko prasie.

Pełnomocniczka banku centralnego żąda w pismach, by zabezpieczenie polegało na sądowym nakazaniu mediom usunięcia artykułów łączących NBP z aferą wokół Marka Ch., aresztowanego pod zarzutem korupcyjnego przekroczenia uprawnień byłego szefa Komisji Nadzoru Finansowego – poinformowała Sylwia Urbańska, rzeczniczka prasowa ds. cywilnych SO w Warszawie.

Jako zobowiązani do wykonania zabezpieczenia wskazani są dziennikarze – autorzy artykułów. We wniosku NBP domaga się zakazania im także na przyszłość rozpowszechniania bezpodstawnych wypowiedzi naruszających dobra osobiste NBP, sugerujących niezgodne z prawem działania organów NBP przez insynuowanie, że prezes NBP uczestniczył w tzw. aferze KNF. Lawina publikacji na temat byłego już szefa KNF i tego, że zna się z prezesem NBP, przetoczyła się przez media w ostatnich tygodniach. Osoba zagrożona publikacją może wystąpić do sądu o tymczasowy zakaz podawania jakichś informacji obraźliwych, pomawiających, ale wskazanych bardzo konkretnie, a ich nieprawdziwość musi być dobrze uprawdopodobniona.

Prawnicy zajmujący się takimi sprawami nie dają większych szans wnioskowi NBP.

– Śledzę relacje prasowe dotyczące tzw. afery KNF i nie znalazłem żadnych, które nadawałyby się na uzasadniony pozew o ochronę dóbr osobistych NBP – ocenia adwokat Zbigniew Krüger. – Sprawa rozmowy prezesa KNF z Leszkiem Czarneckim budzi zainteresowanie opinii publicznej, a rolą prasy jest jej wyjaśnienie oraz informowanie o wszystkich jej aspektach. Jako nieuzasadnione oceniam próby zakazu

publikacji na określony temat na przyszłość w drodze zabezpieczenia. To nic innego jak próba cenzury prewencyjnej, co jest niedopuszczalne – dodaje Krüger.

– Najwyraźniej prezes NBP idzie na wojnę z prasą. Wygląda, że instrumentalizując literę prawa, kierownictwo banku centralnego zamierza użyć sądu do wprowadzenia cenzury, której zapisem miałyby zostać objęte nie tylko dotąd opublikowane teksty, ale także te, które miałyby powstać w przyszłości. Można także upatrywać pewnego nadużycia, kiedy interes konkretnych osób zainteresowanych medialną ciszą na ich temat ma być chroniony tarczą NBP – dodaje mec. Jerzy Naumann.

<https://www.rp.pl/Prawo-prasowe/312039971-Afera-KNF-wnioski-NBP-do-sadu-ws-publicacji-tekstow-w-mediach.html>